Nr. 41. Lwów, Piątek dnia 18. Lutego 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 60 Mk., z dostawą do domu 100 Mk., z przesyłką w Polsce 105 Mk., w innych państwach 150 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 3 marki.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

# KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.



**Redakcja** przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19. oraz Admin. „Gazety Lud." ul Świętokrzyska 11.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

## Wewnętrzny rozkład komunizmu rosyjskiego.

Znawca stosunków rosyjskich, używający pseudonimu Hannsa Vorsta, który skrupulatnie studjuje obecną prasę komunistyczną w Rosji, zamieszcza w „Berl. Tagbl." następujące uwagi:

Już na VIII. kongresie komunistycznym w Moskwie wyłoniły się tarcia wewnętrzne, ale dzięki umiejętnemu ułożeniu programu nie zdołały zaznaczyć swej siły. Po kongresie walka jednakowoż znacznie się zaogniła, a punktem spornym była sprawa związków zawodowych. Trocki dąży do zreformowania związków i poddania ich pod komendę partji, względnie rządu. Związki zawodowe, znając metodę Trockiego, nietylko z armji, ale także i z organizacji środków komunikacyjnych, wszelkiemi siłami gotowe są bronić swej niezależności. Trocki chcąc stłumić ich opór, stara się je zmilitaryzować i mianuje na naczelne stanowiska związkowe ludzi sobie oddanych. Ta jednak metoda dolewa oliwy do ognia i zmacnia opór związków.

Tak zwana „opozycja robotnicza" ogłosiła dnia 25. stycznia w moskiewskiej „Prawdzie" szereg tez, w których zaznacza, że kongres partyjny i organa wykonawcze systematycznie hamują pracę związków i starają się ich wpływ sprowadzić do zera. System polityki gospodarczej, przeprowadzany zapomocą nominacji ludzi zaufanych na kierownicze stanowiska, stwarza ciągle konflikty pomiędzy związkami a organami rządowymi. Opozycja domaga się oddania związkom wszystkich spraw, związanych z organizacją gospodarstwa ludowego. Związki, które na radzie centralnej zostaną uznane za dojrzałe, powinny już teraz wziąć w swoje ręce pewne działy i nikt nie może mieć prawa narzucać mu obcych ludzi. Obniżanie znaczenia organizacji zawodowych w Rosji musi zniknąć. W końcu opozycja wskazuje na niebezpieczeństwa, które z tego rodzaju systemu wyniknąć mogą.

Spór ten starają się załagodzić Lenin i naczelnik komuny północnej Zinowiew. Lenin zwalcza stanowisko Trockiego, nie chcąc wywoływać niezadowolenia w masach, skupiających sie dokoła związków, i gotów jest poczynić im koncesje. Lenin uważa związki zawodowe za „szkołę komunizmu", która przyciąga do siebie bezpartyjne masy. Z drugiej jednak strony nie chciałby dopuścić do syndykalizmu; zdaniem jego cała ideowa praca związków winna być kierowana przez organa partyjne. Z tego też punktu widzenia naczelne stanowiska winny być obsadzane pod kontrolą partji komunistycznej.

Obok tych trzech kierunków, tj. partji Trockiego, opozycji i Lenina, które ścierają się w sporze o związki zawodowe, istnieją jeszcze inne grupy. Jedną z najważniejszych jest grupa tzw. „demokratycznego centralizmu", reprezentowana przez ideowego kierownika komunizmu i głównego redaktora moskiewskiej „Prawdy", Bucharina, któremu Lenin zarzuca tendencje syndykalistyczne. Wszystkie zaś grupy posądza Lenin o to, że zapomocą środków demagogicznych starają się pozyskać dla siebie bezpartyjne dotychczas masy robotnicze.

Hanns Vorst widzi w sporze o związki część ogólnego kryzysu, który przeżywa obecnie cały

## Ratyfikacja traktatu w St. Germain.

**Warszawa.** (Tel. wł.). Na wczorajszem posiedzeniu komisji zagr. ustalano tekst formuły ratyfikacyjnej, przyczem wyłoniła się dyskusja, w której okazała się **rozbieżność zdań** co do poszczególnych punktów traktatu.

Przedstawiciel PPS. oświadczył, że będzie głosował **przeciw** ratyfikacji, a przedstawiciel ZLN. **za** ratyfikacją. Inne kluby nie złożyły jeszcze wyraźnych deklaracji.

—o—

## Sprawy Gdańska, Cieszyna i konwencji z Rumunją.

**Warszawa.** (Tel. wł.). Na posiedzeniu komisji spraw zagr. pos. **Chądzyński** zgłosił interpelację **w sprawie gdańskiej.** Odpowiadali podsekr. stanu Dąbrowski i dyr. Tilt. W wyjaśnieniach swoich przedstawiciele rządu zapewniali, że interesa ogólno-państwowe będą w układzie gdańskim zabezpieczone.

Pos. ks. Londzin i wicemarszałek Osiecki zainterpelowali rząd, czy prawdą jest, że rząd skłonny jest **do ustępstw i zrzec się** całości m. **Cieszyna w zamian za inne koncesje.** Przedst. rządu oświadczył, że sprawa cieszyńska **nigdy w tej formie przez rząd traktowaną nie była.**

Pos. Perl zapytał się, czy prawdą jest, że istnieje **konwencja militarna między Polską a Rumunją.** Przedst. rządu oświadczył, że sprawa ta **jeszcze nie była na porządku dziennym.**

(Skutkiem nagłego przerwania linji telefonicznej dalszego ciągu interpelacji nie otrzymaliśmy. — Red.).

## Ustalanie granicy na Śląsku Cieszyńskim.

**Morawska Ostrawa.** (PAT). Komisja delimitacyjna dla oznaczenia granicy na Śląsku Cieszyńskim odbyła 15. bm. w Moraw. Ostrawie drugie posiedzenie pod przewodnictwem francuskiego pułk. Ullera. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Polski, Czechosłowacji i państw koalicyjnych. Wczorajsze obrady doprowadziły do ustalenia granicy ostatecznej na Śląsku Ciesz. z wyjątkiem punktu dotyczącego linji granicznej, ustalonej przez konferencję w Spaa 20. lipca z. r., a przecinającej rzekę Olzę. Zarówno przedstawiciele Polski jak i Czechosłowacji żądali zmiany tej linji. Żądania obu delegatów komisja odrzuciła, oświadczając, że trwa na gruncie rozstrzygnięcia paryskiego. Przy ustaleniu granicy ostatecznej uważano na to, aby żadna gmina nie została rozdarta, lecz aby cały kataster gminy przypadł bądź Polsce, bądź Czechosłowacji. Po posiedzeniu przedstawiciele koalicji odjechali do Berna, gdzie znajduje się siedziba komisji granicznej dla ustalenia granicy czesko-austr.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się w Morawskiej Ostrawie za 14 dni. Przedstawiciele Polski i Czechosłowacji zostali wezwani do przygotowania na to posiedzenie szczegółowych wniosków co do ustalenia ostatecznych granic w dalszych obwodach Śląska Ciesz., na Orawie i Spiszu. Przedstawiciel Polski domagał się na wczorajszem posiedzeniu posunięcia granicy na zachód w ten sposób, aby czeska część Cieszyna i połowa dworca ciesz. dostały się Polsce. W ten sposób przypadłby Polsce Cieszyn, Frysztat, Trzyniec, Jabłonków i Dąbrowa. Natomiast przedstawiciel czeski domagał się posunięcia granicy aż do ujścia Olzy i Wisły. Komisja oba te żądania odrzuciła.

## Dlaczego Benesz nie chciał przyjąć Polski do Małej Ententy?

**Praga.** (PAT). „Lidove Noviny" donoszą, że dr. Benesz udzielił wywiadu koresp. „Daily Tel." o planach i zamysłach małej koalicji. Benesz oświadczył, że mała ententa ma na celu wspólną obronę przeciwko bolszewizmowi, ale jedynie na wypadek ataku. Zamiarem małej koalicji jest o ile możności zgrupowanie małych państw, równych sobie co do terytorjum, wielkości i liczby ludności. Z tego powodu mała ententa nie pragnęła zbytnio przyjęcia Polski, a to nie z tego względu, jakoby Czechosłowacja była przeciwnikiem Polski, lecz ponieważ Polska jako większe mocarstwo mogłaby mieć interesy niezgodne z interesami małej ententy. To samo co dr. Benesz powiedział o Polsce, odnosi się do Włoch.

### DYMISJA MIN. PONIATOWSKIEGO.

**Warszawa.** (EE). Dziś będzie podpisana dymisja ministra rolnictwa Poniatowskiego. Jako kierownika ministerstwa roln. wymieniają **p.** Wilkońskiego, dyrekt. urzędu ziemskiego.

—o—

### SAPIEHA KONFERUJE Z CURZONEM.

**Londyn.** (EE). 14. bm. przybył tu min. Sapieha i konferował z min. Curzonem. Podobno lord Curzon prosił go o wyjaśnienie szczegółów dotyczących traktatu handlowego, jaki ma być zawarty między Polską a Francją.

—o—

### POWRÓT GEN. SOSNKOWSKIEGO.

**Warszawa.** (EE). Dziś powróci z **Paryża** minister gen. Sosnkowski, a w **poniedziałek** wraca p. Rybarski.

—oo—

sowiecki aparat. Spór o rolę związków zawodowych w krainie komunizmu dowodzi, że życie komunistyczne nie mieści się już ani w partji, ani w rządzie, lecz rozwija się poza jego ramami. Sądząc po gwałtownym tonie artykułów dziennikarskich domyślać się można, jak ważną rolę zajmują w państwie związki zawodowe, które tak partja sama, jak też i rząd starają się dla siebie pozyskać.

Autor artykułu boi się wyciągać dalszych wniosków, które osłabiłyby tzw. niebezpieczeństwo bolszewickie, a to każdy Niemiec chciałby widzieć jaknajwiększem ze względu na trudne obecne stanowisko Niemiec wobec żądań koalicji.

Nam się jednak zdaje, że nietylko spór o związki zawodowe, ale piekąca kwestja stosunku konserwatywnego chłopstwa do rządów komunistycznych znajdzie swój wyraz po podpisaniu pokoju ryskiego. Dotychczasowa jednolitość komunizmu opierała się na podstawach negatywnych, tj. na niebezpieczeństwie grożącem, od tzw. „reakcyjnej i szlacheckiej Polski", która straszono wszystkich komunistów. Wkrótce jednak strach przed Polską przestanie być czynnikiem spalającym wszystkie walczące ze sobą elementy. Jeżeli komunizm jest prądem narzuconym duszy rosyjskiej, to z konieczności przyjść musi pod wpływem rządów ludowych w Polsce i po nawiązaniu stosunków z zachodem do przemiany, która nieliczne wyspy robotnicze, rozmieszczone na bezmiernym rosyjskim stepie zaleje, budząc do życia nową demokratyczną Rosję. **L. K.**

—oo—

# Z pobytu Naczelnika Państwa w Paryżu.

(Od naszego korespondenta paryskiego).

Paryż, 6. lutego 1921.

Drugi dzień pobytu marszałka Piłsudskiego w Paryżu, poświęcony był przeważnie szeregowi narad i konferencyj, które prowadził tak osobiście sam Naczelnik, jak i równocześnie obaj przybyli z nim ministrowie. Czego się tyczyły te konferencje — określił najlepiej sam Piłsudski zaznaczając wobec przedstawicieli prasy francuskiej, że dziś dwie są najżywotniejsze kwestje dla Polski: sprawa organizacji ekonomicznej i przymierza francusko-polskiego. Sprawy te oczywiście tyczą się ściśle między sobą. Dla uregulowania bowiem stosunków ekonomicznych Polski niezbędna jest w obecnym stanie rzeczy pomoc zagranicy, a więc Francji, na którą jedynie możemy dziś szczerze liczyć: przymierze zaś francusko-polskie nie miałoby żadnej realnej wartości, gdyby jedno z państw przedstawiało ogromnie małą siłę ekonomiczną, a stąd i wypływającą: polityczną.

To były tematy rozważane obszernie w pałacu Elizejskim z prezydentem Republiki, jak i później po powrocie od pp. Mickiewiczów, z wypróbowanymi przyjaciółmi Polski: gen. Weygandem i posłem francuskim w Warszawie p. de Panafieu.

Prócz tych jednak spraw, poranna narada z p. Leonem Bourgeois, prezydentem Ligi Narodów — była ogromnie ważną, ze względu na sprawę Wilna, którą trzeba było ostatecznie raz jasno i wyraźnie postawić. Zdecydowane jednak stanowisko Naczelnika Państwał w tej kwestji, będące równocześnie stanowiskiem ogółu polskiego, mianowicie dojście jeśli nie do porozumienia się, to przynajmniej do wzajemnego a należytego zrozumienia.

Nie bez znaczenia także było przyjęcie delegacji L'Alliance Izraelite z Silvain Levy i Salomonem Reinachem na czele. Słowa Naczelnika Państwa sprawiły wielkie wrażenie na delegatach.

*

Tegoż dnia wieczorem odbyło się wielkie przyjęcie w hotelu Crillon, gdzie Naczelnik Państwa wydał obiad na cześć prezydenta Republiki.

*

Sobota była poświęcona znowu uroczystym przyjęciom marszałka Piłsudskiego przez Francuzów. Rankiem, gdy minister Sapieha odbywał ważne narady na Quai d'Orsay z p. Briand premjerem, ministrem spraw zagranicznych, narady mające ostatecznie doprowadzić do porozumienia polsko-francuskiego, wojsko francuskie przyjmowało Naczelnika.

Na rozległych polach Satory odbyły się manewry tanków. — Prócz wysokich osobistości, jak Millerand, Barthou, Foch, Weygand itd. itd. obecne były tłumy wojskowych, oglądając doskonale przeprowadzony przez gen. Tamant atak, Naczelnik Państwa interesował się ogromnie całym przebiegiem manewrów i dziękował wykonawcom.

Po ukończeniu zaszedł moment niezapomniany nigdy przez widzów, moment tem bardziej może wzruszający, przez nikogo nieoczekiwany.

Gdy wojska biorące udział w ćwiczeniach poczęły się ustawiać w wielki czworobok — obecni poczynają sobie z ust do ust podawać wiadomość, że marszałek Foch ma otrzymać order.

I rzeczywiście — Piłsudski zrzuca mimo chłodu płaszcz i sprężystym krokiem podchodzi do bohatera Francji. Ten prostuje się po wojskowemu „na baczność". Piłsudski mówi. Mówi po prostu, jak żołnierz do żołnierza. Na twarzy marszałka Francji maluje się wzruszenie, które wzrasta do zenitu, gdy Naczelnik ruchem niesłychanie szczerym i naturalnym, zrywa ze swej piersi order: „jako żołnierz... daję Panu ten krzyż „Virtuti Militari", ten krzyż tak dla mnie drogi, a który nosiłem na mojej piersi jako najwyższy wódz armji polskiej".

Marszałek Foch dziękuje w kilku słowach — wzruszenie nieoczekiwane nie pozwala mu mówić.

*

Po wojsku — przyjmuje Naczelnika Państwa miasto Paryż — w ratuszu. Jest to bowiem uświęconym zwyczajem, że Rada miejska Paryża każdego suwerena, przebywającego w tym mieście, musi gościć u siebie.

Przyjęcie jednak Piłsudskiego przemieniło się w wyrazy tak szczerego uczucia przyjaźni i hołdu, jakiego chyba nigdy Paryż — odkąd Paryżem — nikomu obcemu nie wyraził. I dało się to odczuwać nietylko w doskonałych mowach p. Le Corbestler, czy p. Autrand, prefekta Sekwany, niejako w tych niemilknących owacjach publiczności wśród pochodu, ale wogóle w tym całym nastroju przyjaźni i szczerości.

I naprawdę, sądzę, że się nie mylę, ten moment w gościnie u Paryżan, musiał być najszczęśliwszym z tych kilku dni tu przeżytych przez marszałka Piłsudskiego.

*

Prosto z Hotel de Ville, udał się Naczelnik Państwa do Sorbonny. Tu miał go przyjąć intelekt francuski. Spojrzawszy po otoczeniu, po tych postaciach, odzianych w barwne togi — po tych twarzach rozumnych, pełnych myśli, musiało się odnieść to wrażenie, że w tym miejscu przyjęcie Naczelnika Rzeczypospolitej Polskiej, to nie prosty wyraz gościnności, ale to hołd oddany całej kulturze narodu, to zrozumienie węzłów kulturalnych, łączących tak ściśle oba kraje. I czuć to było w jedynej pełnej treści mowie p. Paul Appell, rektora Akademji paryskiej i prezydenta senatu uniwersytetu, mówiącego o dwóch bratnich barwach, mających te same ideały wszechludzkie: wolności i sprawiedliwości i czuć to było w cudownej mowie Jana Richepin'a.

Przyjęciem w Sorbonnie intellekt francuski dał swoje „placet" tworzącemu się przymierzu polsko-francuskiemu.

*

Nocą, po uroczystem przedstawieniu w teatrze, odjechał Naczelnik do Verdun, by oglądnąć pola dawnych bitew i udekorować bohaterskie miasto „Virtuti Militari". Stamtąd uda się z powrotem do Polski.

Ministrowie: Sapieha i Sosnkowski powracają tu z powrotem dokończyć zawarcia umowy francusko-polskiej. Jak podają pisma francuskie. Umowa o zasadniczych punktach wojskowych i ekonomicznych jest gotowa. — Chodzi jeszcze o szereg szczegółów i sposób wykonania. — Krążą pogłoski, że w tym czasie ma tu zjechać lada dzień minister Steczkowski.

—oo—

# Zamach na Sejm.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 15. lutego.

(K.) W związku z ostatniemi posunięciami grupy „Wyzwolnia" na terenie sejmowym, w związku z decyzją odwołania swego męża zaufania z gabinetu, mówią o postanowionym jakoby w łonie tej partji dążeniu do rozbicia Sejmu. Akcja ta ma doprowadzić, zdaniem jej zwolenników, do zapobieżenia dalszemu bezładowi i chaosowi, który ma panować w wielu dziedzinach życia polskiego, za przyczynę czego podają oblicze i skład dzisiejszego Sejmu. Nie mając potrzeby występować w obronie Sejmu, któremu rzeczywiście bardzo wiele słusznych zarzutów stawiano, należy podkreślić nieobliczalność taktyczną grupy „Wyzwolenia", która prześciga w znacznej mierze pod tym względem p. Stapińskiego. Droga obrana przez to stronnictwo jest wstanie tylko w ostatecznym swoim wyniku stworzyć chaos, z którego skorzystają wszyscy, tylko nie państwo polskie.

# Dzieci z Niemiec.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa 15. lutego.

(K.) W ostatnich czasach konsulaty polskie w Niemczech zwracały się parokrotnie do miarodajnych sfer rządowych z informaciami o tem, iż w Niemczech znajduje się spora ilość dzieci polskich, polskiej przynależności państwowej, któreby należało sprowadzić do kraju. Na skutek tych zabiegów spodziewają się, iż w miesiącu marcu przybędzie już pierwsza partja dzieci w ilości około pięćdziesięciu. Następnie spodziewane są dalsze jeszcze liczniejsze transporty.

—oo—

# Bułgarja i Francja.

Jeden z wielkich dzienników paryskich umieszcza wywiad z premierem Stambulijskim. Premier bułgarski, wspominając swą podróż do Paryża, zaznaczył, że stosunki polityczne bułgarsko-francuskie są na najlepszej drodze. Francję ujęła dobrą wolą Bułgarja w wypełnianiu postanowień traktatu, przyrzekła swoje poparcie. W zamian za to Stambulijski wydał rozporządzenie uiszczenia najrychlejszego zaległych rachunków przedwojennych i otworzył szeroko granice dla handlu i przemysłu francuskiego. „Na przyszłość nie będziemy brali pod rozwagę żadnej innej polityki, jak tylko opartą na najściślejszem współpracownictwie z Francją. Nasze odrodzenie spoczywa w jej rękach, stajemy pod jej egidą. Pokładamy we Francji nadzieję w sprawie Tracji, która jest naszą i zwłaszcza w sprawie żywotnej i zasadniczej dostępu do morza przez Dedeagacz i Maricę, nasze naturalne i wolne okno na morze Egejskie. W zamian za to Bułgarja oddaje na usługi Francji wszystkie swe siły dla utrzymania pokoju na Bałkanach i czy chodzi o bolszewików, czy o Niemców dla zagrodzenia drogi wszystkim tym, którzy podstępem lub siłą chcieliby zagrozić pokojowi Europy". Premier Stambulijski nie lęka się propagandy bolszewickiej w Bułgarji. Jest ona krajem wieśniaczym, a o lud, jak o skałę rozbije się każda fala bolszewizmu. Francja zawierając przymierze z Polską i patronując sojuszowi Polski z Rumunją, zwróci zapewne uwagę i na Bułgarię. Dyplomacja polska nie powinna zatem zaniedbać stosunków z Sofją, ważnych zarówno pod względem ekonomicznym, jak politycznym. Państwa bałtyckie, Warszawa, Bukareszt, Sofja, oto związek silnej Europy środkowej, zbudowanej na szerokich podstawach, do której i inne państwa z czasem przystąpićby mogły, a która zdołałaby się była przeciwstawić intrygom niemieckim i rosyjskim, oparta o mocarstwa zachodnie.

# Rozdział kościoła od państwa w Czechach.

„Secolo" omawiając wizytę Benesza w Rzymie, twierdzi, że jednym z celów tej podróży jest pokojowe załatwienie sprawy rozdziału kościoła od państwa w Czechosłowacji.

## Premier Ulsteru.

„Daily News“ informują nas, że sir Edward Carson odrzucił ofiarowywane mu stanowisko premiera prowincji Ulster, woli on pozostać na stanowisku prezydenta unionistów w Izbie Gmin. Premierem Ulsteru zostanie sir James Craig, sekretarz admiralicji i członek parlamentu angielskiego.

---

## Militaryzm Ameryki.

W wywiadzie z jednym z dziennikarzy amerykańskich p. Backer, sekretarz wojny oświadczył, że pięć lat smutnego doświadczenia zmieniło jego pacyfizm w najgorętsze przekonanie o potrzebie utrzymania znacznej siły wojskowej. Armja jest najwyższym szczytem ewolucji społeczeństwa demokratycznego. Przedstawia posłuszeństwo prawu i jest szkołą dyscypliny.

P. Backer uważa, że Ameryka musi mieć 580.000 ludzi na stopie wojennej. Admirał Sims również jest przeciwny rozbrojeniu: „Nikt nie może rzucać strzelby, jak długo Europa nie jest zupełnie spokojna“.

## Ameryka wierzycielem Europy.

Przed niedawnym czasem zwróciła się Anglja za pośrednictwem swego ambasadora w Waszyngtonie do Stanów Zjednoczonych z propozycją skreślenia długu aljantów wobec Ameryki. Obecnie dług Anglji wobec Ameryki wynosi 45 miljardów franków, zaś aljanci winni są Anglji około 90 miljardów fr., w tem 30 miljardów przypada na Rosję. Propozycja ta spotkała się z odmową. Rokowania dalsze prowadzić ma w Waszyngtonie lord Chalmers.

W związku z tem oświadczył amerykański sekretarz skarbu, że kredyt oznaczony przez kongres nie został dotąd wyczerpany, pozostaje jeszcze 75 miljonów dolarów. Anglja wyczerpała swój kredyt, lecz Francja, Włochy, Czechosłowacja, Grecja i Syberja mają jeszcze kredyt otwarty. Dotąd jedna Grecja wpłaciła procent od pożyczonej sumy.

---

## Kapitały obce w Austrji.

Prasa zagraniczna informuje nas o silnej penetracji kapitału obcego do Austrji. Austrja została szczególnie dotknięta przez wojnę. Straciła swoje spichlerze wschodnie, centra przemysłowe północne i bogactwa ziemne. Przemysł metalurgiczny obecnej Austrji przedstawia zaledwie 38 proc. dawnej produkcji, produkcja chemiczna 31 proc., artykuły żywności 24 proc., ceramika 21 proc., wyroby tkackie 17 proc., przemysł drzewny 50 proc.

Wiedeń przestał być centrem handlu dunajskiego, stał się niem Budapeszt z powodu pobytu komisji międzynarodowej w tem mieście. Czesi starają się przenieść węzeł komunikacyjny do Bratysławy, okno na morze jest zamknięte.

Upadek waluty jest klęską dla kraju, który wszystko zakupywać musi za granicą. Zbawieniem dla kraju jest coraz bardziej wzrastająca infiltracja kapitału obcego.

Na pierwszem miejscu stoją tu Włochy i Wielka Brytanja, za niemi idzie w ślad Czechosłowacja.

Udział angielski w rekonstrukcji banków austrjackich jest znaczny. Bank anglo-austrjacki podniósł na wiosnę kapitał zakładowy i zrealizował na rok 1919 — 25 miljonów benefisu. Anglo Danubian Association i inne towarzystwa angielskie mają na celu ożywić wymiany handlowe Austrji z zagranicą. Inne zajmują się specjalnemi gałęźmi przemysłu, zakupując coraz liczniej fabryki austrjackie. Anglja interesuje się żywo utworzeniem linji kolejowej Londyn—Wiedeń via Ostenda—Bruksela—Kolonja—Frankfurt—Norymberga, oraz żeglugą na Dunaju. Akcje towarzystw dunajskich znajdują się obecnie po większej części w rękach Anglików.

Włochy również nie zasypiają sprawy, starając się nadać znaczenie linji alpejskiej przez Brenner. Bank włosko-austrjacki we Wiedniu założony został w celu ożywienia handlu z Austrją. „Credito italiano“ staje się podporą banków austrjackich wraz z Banca Soziale triestina i Assicurationi generali. Powstaje Izba handlowa włosko-austrjacka. Sprawa kolei Praga—Triest i Medjolan—Wiedeń żywo jest omawiana. Włochy zapewniają sobie 1/3 całej produkcji drzewa Austrji. Interes ekonomiczny i polityczny Czech każe im uzgodnić dążenia swe z linją polityczną Anglji i Włoch, opartą na warunkach ekonomicznych.

---

## Wewnętrzna sytuacja w Hiszpanji.

Zdawałoby się, że pozostając na uboczu w czasie wielkiej wojny Hiszpanja miała wszelkie szanse rozwoju i powinnaby wyzyskać je na terenie ekonomicznym i polityki zagranicznej. Tymczasem stało się zgoła przeciwnie. Pogrążona w sporach i rozterkach wewnętrznych przechodzą raz wraz bolesne i bezowocne przesilenia gabinetowe, rzucające ją bądź na lewo bądź ku skrajnej prawicy, Hiszpanja ujrzała się zupełnie osamotniona nie biorąc żadnego udziału w życiu Europy. Pireneje stały się rzeczywiście murem oddzielającym ją od świata.

Nadzieje pokładane w rozwiązaniu parlamentu w październiku z. r. i w nowych wyborach zawiodły. „Temps“ donosi, że ponieważ Dato nie może zapewnić sobie odpowiedniej większości, mając przeciw sobie całą lewicę, na której czele staje coraz bardziej stanowczo hr. Romanones, i skrajną prawicę. Z przedstawicielem tej ostatniej p. Maurą doszedł on jednak do porozumienia i przewidywać można utworzenie wielkiego bloku konserwatywnego. Przemiana gabinetu była ogromnie na rękę premjerowi, dał mu do niej sposobność oporny strejk urzędników skarbowych, który zacząwszy się od ministerstwa skarbu rozszerzył się na całe państwo. Tylko osobistej interwencji króla i jego popularności zawdzięczać należy zakończenie strejku. Jednak minister skarbu musiał ustąpić.

Od czasu zwołania nowej Izby premier Dato stara się rządzić konstytucyjnie i poniechał metody „ukazów“, której się dotąd trzymał. Nie zadowoli to jednak sfer liberalnych, które coraz ściślej gromadzą się koło hr. Romanonesa. Premjer Dato przez wprowadzenie niesłychanie ostrych represji i praw wyjątkowych przy rozruchach w Barcelonie lub Saragossie ma śmiertelnych wrogów w socjalistach i tylko rozłamowi jaki panuje w tych ostatnich zawdzięcza, że jeszcze utrzymuje się przy władzy.

Sfery socjalistyczne zbyt zajęte są obecnie sporem między Ogólną konfederacją pracy a Związkiem robotniczym w sprawie strajku generalnego, który dzięki odmowie Związku nie odbył się, aby wszelkie wysiłki zwrócić przeciw rządowi. Reakcja zwyciężyła pozornie na czas jakiś, przewidzieć jednak można, że nie potrwa to długo.

---

## Sprawy ukraińskie.

### POWSTANIE NA UKRAINIE.

„Ukraińska agencja prasowa“ donosi, że dzięki napływowi wielkich posiłków wojskowych z Moskwy i Charkowa udało się rządowi sowieckiemu chwilowo osłabić ruch powstańczy na Ukrainie. Garnizon Kijowa wzmocniono do 60.000 ludzi.

„Ridnyj Kraj donosi: Ataman Struk wydał rozkaz do wszystkich powstańców, by na terenach, na których operują powstańcy wprowadzali natychmiast ustrój ukraińskiej narodnej Republiki, zaś wszyscy komisarze powstańczych oddziałów muszą kierować się w politycznych sprawach programem „ukraińskiej partji“.

### KLĘSKA KOMUNISTÓW-CENTRALISTÓW.

W Kijowie odbył się wielki meeting robotniczy. Rezolucje federalistów, zwolenników programu Wynnyczenki, otrzymały 10.120 głosów, a rezolucje komunistów centralistów, wiernych podpodnych Rakowskiego, 429. Fakt ten wywołał wielkie zaniepokojenie w komunistycznych kołach partyjnych.

### RZĄD POLSKI A U. R. L.

Minister spraw wewnętrznych Skulski w wywiadzie, ogłoszonym w jednym z pism warszawskich oświadczył między innemi:

„Na mocy umowy o pokoju preliminacyjnym, którą rząd polski wykonywa skrupulatnie i wykonywać nadal zamierza, wojska ukraińskie, które przekroczyły granice państwa polskiego, zostały natychmiast rozbrojone, a dawni członkowie rządu ukraińskiego traktowani są przez władze polskie już całkowicie jako osoby prywatne, szukające azylu na terytorjum Rzeczypospolitej. Jakkolwiek natomiast stosunek urzędowy z b. rządem ukraińskim przestał tem samem istnieć“.

### Z PRASY UKRAIŃSKIEJ.

„Ridnyj Kraj“ donosi, iż na pozwolenie polskich władz zaczął wychodzić w Częstochowie nowy dziennik ukraiński „Hromada“.

### Z RUSI ZAKARPACKIEJ.

Ciągle odraczane, dla niepewności sytuacji, wybory na Rusi Zakarpackiej, podobno wnet będą rozpisane, jak donoszą „Lidove Noviny“ praskie, niewiadomo tylko, czy sejm autonomiczny Rusi ma obradować w Użogrodzie (Ungvar), czy w Munkaczu.

### SKOROPADSKIJ W NIEBEZPIECZEŃSTWIE.

Rząd „hejtmana“ Skoropadskiego zdeponował pieniądze w Wiedniu, a obecnie delegat U. R. L. p. Karol Jaroszyński, chce rewindykować ten „spiritus movens“ dla swego rządu.

### LIGA NARODÓW A „WOLA NARODU“.

Popularna „Wola Narodu“ ogłasza w kronice politycznej, że minister Benesz bawi zagranicą, by wyrobić dla Czech mandat zarządu „neutralna“ Galicją, a we wstępnym artykule ogłasza, że Liga Narodów zajmie się sprawą tego kraju. Wprawdzie, zdaniem redakcji, nie nastąpi tak rychło rozstrzygnięcie, ale, ważny to fakt, że Liga poruszyła sprawę galicyjską. „Dla nas dwóch możliwości nie ma; tylko jedna: dobrze nam znana!“ kończy.

Przypominamy, że posiedzenie Rady wykonawczej Ligi Narodów odbędzie się dnia 21. bm. w Paryżu (nie w Genewie). Oprócz kwestji znanych już z prasy, postawiono jeszcze trzy sprawy: walkę z tyfusem w Polsce, dalej atrybucje i ostateczną definicję mandatu obrony militarnej Gdańska, wreszcie sprawę obstrukcji władz gdańskich w sprawie ruchu transitowego przez „korytarz“. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Rada wykonawcza nie będzie zastanawiała się nad petycją ukraińską w sprawie rzekomego terroru polskiego w Galicji Wschodniej. Uzna się prawdopodobnie za niekompetentna i odstąpi sprawę Radzie ambasadorów.

---

## Z prasy rosyjskiej.

### NOWA MASKA BOLSZEWIZMU!

Nr. 18. sowieckiej „Prawdy“ zamieszcza obszerny artykuł podkreślający, że nadzieje na wybuch takiej rewolucji na zachodzie staje się coraz bardziej problematyczną.

Dzięki konferencji pokojowej z Polską, na froncie rosyjskim nastąpił antrakt. Zapał wywołany sukcesami wojennymi mimowoli stygnąć zaczyna wśród ludności i ustępuje miejsca dążnościom pokojowym. Idea bolszewizmu traci swój urok dla mas ludowych zachodu, przestaje być już nowością, zaś chwila, w której ta idea zblednie zupełnie i straci swój pierwotny wpływ jest bardzo bliską. Zmuszeni jesteśmy szukać w pochodzie naszym dróg nowych, powinny więc sowiety bezustannie iść naprzód. Czyniąc następnie socjalno-polityczny przegląd wszystkich państw Europy — dochodzi autor do wyniku, że gdyby nawet można było liczyć na sukces haseł bolszewickich w Polsce i Rumunii — hasłom tym trudno byłoby przekroczyć dalszą barjerę: Niemcy, Czechosłowację i Węgry. W tych bowiem krajach rozsiały się masy drobnej, reakcyjnej i burżuazyjnej ludności, nie sympatyzującej z bolszewizmem. Aby więc zabezpieczyć sobie dalsze systematyczne posuwanie się na zachód, należy pozyskać sympatje tej ludności. Dlatego należy umiejętnie zagrać na strunach powszechnego niezadowolenia na zachodzie z pokoju wersalskiego, który za morze krwi przelanej dał ludom pod flagą wątpliwej wartości wolności — przemoc koalicji, zakuwającej w pęta całe narody. Należy obudzić poczucie narodowe, włożywszy na oblicze maskę haseł nacjonalistycznych, okrywając się niemi jak liściem figowym — dążyć do osiągnięcia

naszych celów. „Rewanż za pokój wersalski“. Oto nowe hasło, którem możemy poruszyć całą Europę.

(„Swoboda“ 13. bm.)

# Zjazd więźniów z Marmaros-Sziget.

Drugi dzień Zjazdu rozpoczęto zwiedzaniem przepięknej panoramy racławickiej. W południe złożono hołd pamięci obrońcom Lwowa. Na cmentarzu, wśród setek mogił bohaterskich dzieci Lwowa, dzielnych Poznańczyków i przyjaciół naszych, żołnierzy armji francuskiej, zjawili się w wielkiej liczbie bohaterowie legjonowi. Przybył też wódz karpackiej brygady gen. Haller, zastępca Naczelnika Państwa ppułk. Wieniawa-Długoszowski, gen. Sikorski, gen. dr. Rogalski, major Abraham i wielu innych. Przy drogich mogiłkach, tu i ówdzie, zgromadziły się rodziny poległych w obronie Lwowa żołnierzy. Wzruszający był moment, gdy na ołtarzyku cmentarnej kapliczki, w uroczystej ciszy, gen. Haller składał wieniec z mirtu i żywego kwiecia pąsowych gwoździków i gałązek bzu białego, spiętych szarfą o barwach narodowych i odznaką karpackiej brygady. Zasępiły się w tym momencie lica żołnierskie i łzę dojrzeć można było w niejednem oku. Potem wieniec złożyli pułk. Gorecki, ks. Panaś i Krzemuska-Kołłątajowa imieniem tych, co w obozach węgierskich nie zwątpili, lecz zagrzewali się wzajem do dalszego czynu. Przeszedł gen. Haller z gronem oficerów i żołnierzy wzdłuż i wszerz mogił bohaterów, odczytywał napisy i ukłon żołnierski oddał.

Popołudniu wypełnił się teatr miejski. Loże zajęli gen. Haller, ppułk. Wieniawa-Długoszewski, gen. Sikorski, gen. dr. Rogalski, pułk. Gorecki, pułk. Zagórski i wielu innych zasłużonych w orężnej robocie o zdobycie wolności. Odegrano kilka obrazów napisanej przez jednego z głównych oskarżonych w Marmaros Szigecie sztuki pt. „Zawisza Czarny“. Amatorowie lwowskiego teatru żołnierskiego wzięli na siebie zadanie odegrania tej sztuki, która zawierała szereg momentów z przebiegu karpackiej brygady. W roli tytułowej przedstawiono niezłomne nadzieje dowódcy tej brygady legjonowej. W czwartym obrazie pojawił się na scenie oddział żołnierzy z orkiestrą, owacyjnie witany przez publiczność. Na zakończenie obrazu kapelan przy ołtarzu zaintonował „Boże coś Polskę“, publiczność powstała z miejsc i śpiewała wspólnie z grającymi dalsze słowa tej starej pieśni. W przerwie znakomity artysta naszego teatru p. Kozłowski wygłosił prześliczne swoje utwory o „Żelaznej brygadzie“ i drugi wiersz na motywach „Jeszcze Polska nie zginęła“. Deklamacja wywarła silne wrażenie.

Raut w salach ratuszowych urządzony przez miasto na cześć gości, zakończył wieczorem uroczystości zjazdowe. W sali ratuszowej zaroiło się. Przybyły najwybitniejsze osobistości naszego miasta, reprezentacje wszystkich instytucji, Stowarzyszeń itd. W części koncertowej wzięli udział artyści opery pp. Łowczyński i Cyganik, oraz pna Płatówna. Następnie przemówił prez. Neuman na cześć gen. Hallera, któremu urządzono serdeczną owację. Odpowiedział gen. Haller, podniósł w pięknych słowach bohaterstwo Lwowa i wzniósł okrzyk na cześć miasta. Serdeczna pogawędka przeplatana piosenkami żołnierskiemi i produkcjami orkiestry załogi pod batutą kapelm. Wilkuszewskiego, przeciągnęła się do północy.

Dziś opuszczają uczestnicy Zjazdu nasze miasto, spiesząc na swoje posterunk dalszej pracy żołnierskiej.

### CZĘŚCIOWY STRAJK W WARSZTATACH KOLEJOWYCH.

**Warszawa.** (EE). Częściowy strajk w warsztatach kolejowych trwa dalej. Warsztaty dworców kowelskiego, brzeskiego i pruszkowskie są czynne. Wyjątkowo w „Warszawa Główna“ pracują żołnierze.

### GEN. ŻELIGOWSKI PRZYJEŻDŻA DO WARSZAWY.

**Wilno.** (EE). Gen. Żeligowski zamierza przybyć do Warszawy celem omówienia wyników podróży paryskiej z ministrami Sapiehą i Sosnkowskim. Wobec przeciągającej się choroby generała prawdopodobnie przyjedzie kpt. Prystor. Przedstawi on memorjał Tymcz. Komisji Rządzącej Litwy Środkowej, wykazujący szkodliwość dualizmu władz na Wileńszczyźnie.

### DAR SOKOLSTWA POLSKIEGO W AMERYCE DLA ŻOŁNIERZY.

**Warszawa.** (PAT). Poseł polski w Waszyngtonie donosi, że na statku „West-Segoria“ przesłano 40 pak jako dar sokolstwa polskiego w Ameryce dla żołnierzy polskich.

### O SZKOŁĘ POLSKĄ W GDAŃSKU.

**Gdańsk.** (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu sejmu gdańskiego toczyły się obrady nad wnioskiem koła polskiego w sprawie szkół polskich na obszarze wolnego miasta Gdańska. Wniosek motywował p. Kuhnert wskazując na upośledzenie ludności polskiej w Gdańsku na polu szkolnictwa. Mowca wspomniał o upośledzeniu szkolnictwa polskiego pod zaborem pruskim i oświadczył, że ten sam system jest obecnie stosowany w Gdańsku. Rząd gdański nie uczynił dotąd niczego, aby usunąć brak nauczycieli polskich. Mowca zwraca się przeciwko tendencjom dążącym do utrzymania w wolnym mieście wpływów ducha pruskiego i wskazał następnie na żądanie polskie zaprowadzenia równoległych oddziałów szkół polskich tam, gdzie jest odpowiednia ilość dzieci polskich, a nadto domagał się, by szkolnictwo polskie w Gdańsku pozostawało pod nadzorem polskiego wydziału szkolnego. Wywody posła polskiego starali się osłabić posłowie niemieccy stronnictwa nacjonalistycznego wskazując na rzekome upośledzenie ludności niemieckiej w Polsce i wytykając, że Polacy w Gdańsku nie liczą się z postanowieniami konstytucji gdańskiej. Burzę protestów wywołały słowa jednego z mówców nacjonalistycznych: „Przyjdzie czas, gdy nad Pomorzem wzniesie się znowu orzeł pruski“. Przedstawiciel socjalistów niezawisłych poparł stanowisko i żądania posłów polskich. P. Kuhnert odpierał zarzuty czynione ludowi polskiemu z powodu rzekomego prześladowania ludności niemieckiej na Pomorzu, oraz zarzuty, jakoby rząd polski nie dotrzymywał zobowiązań. W głosowaniu nad wnioskiem, który w myśl uchwały konwent. seniorów miał być odesłany do komisji szkolnej, okazał się brak kompletu, głosowanie miało być dziś powtórzone.

### BENESZ KONFERUJE Z BRIANDEM.

**Paryż.** (PAT). Premjer Briand konferował dziś popołudniu z p. Beneszem, przyczem wręczył mu odznakę Wielkiego Krzyża Legii honorowej.

### SIMONS O SYTUACJI NIEMIEC.

**Karlsruhe.** (PAT). Minist. spraw zagr. dr. Simons przybył tu ze Sztutgartu. W sejmie powitał go prez. sejmu i zaznaczył, że sejm badeński stoi na stanowisku rządu niemieckiego w kwestji lojalnego przeprowadzenia traktatu pokojowego. Dr. Simons podkreślił konieczność prowadzenia przez ministra spr. zagranicznych polityki będącej w zgodzie z uczuciami narodu niemieckiego. Dr. Simons mówił dalej, że stoi na stanowisku określonem już w swojej mowie w Reichstagu z dnia 1. bm. Żaden mąż stanu nie będzie miał odwagi zgodzić się na to, by naród niemiecki przez 42 lat pełnił służbę niewolniczą w myśl warunków postanowionych przez koalicję. Sytuacja Niemiec musi się wyklarować w najbliższych tygodniach, przyczem rozważane będą 2 ważne sprawy, a mianowicie, czy Niemcy otrzymają G. Śląsk tak dla nich ważny ze względów gospodarczych, oraz jak się ukształtują stosunki Niemiec do Stanów Zjednoczonych.

### KONSTYTUANTA DLA DALEKIEGO WSCHODU

**Moskwa.** (PAT.) Dziś otwartą została konstytuanta dla dalekiego wschodu przy udziale 424 delegatów przeważnie chłopów.

### BOLSZEWIZM W ROZKŁADZIE?

**Paryż.** (PAT). „Intransigeant“ potwierdza wiadomość, że bolszewizm znajduje się w zupełnym rozkładzie, ponieważ wojska czerwone buntują się i spiskują przeciwko moskiewskiemu rządowi centralnemu.

### GŁODOWY ADRES ROBOTNIKÓW ROSYJSK

**Praga.** (PAT.) C. B. Z Kopenhagi. Z Helsingforsu donoszą, że wśród robotników w Moskwie panuje silne wrzenie. Robotnicy wystosowali do rządu sowieckiego t. zw. głodowy adres, w którym żądają natychmiastowego zaaprowizowania robotników. Rząd sowiecki odpowiedział na ten adres represaljami, odbierając robotnikom podpisanym na adresie przydział środków żywności.

### LLOYD GEORGE O KONFERENCJI PARYSKIEJ.

**Londyn.** (PAT). Reuter. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby gmin Lloyd George oświadczył, że konferencja w Paryżu nie przyniosła ani zmian, ani zarzucenia traktatu wersalskiego. Natomiast różni się konferencja paryska od poprzedniej tem, że dołączono ratę roczną, której suma będzie się zmieniała w miarę rozwoju eksportu niemieckiego. Lord Curzon stwierdził, że ogólna sytuacja w Europie jest obecnie lepszą, niż była przed rokiem. Co do Rosji oświadczył, że wojna jest niemożliwa z narodem, z którym nawiązane zostały stosunki handlowe.

### AMERYKA UTRZYMUJE ZBROJENIA.

**Waszyngton.** (PAT). Izba reprezentantów po ożywionej dyskusji 124 głosami przeciw 30 odrzuciła wniosek p. Brooksa, wzywający Izbę, by nie zgodziła się na użycie połowy sumy, przewidzianej w budżecie na rok 1921 na budowę okrętów wojennych przed zwołaniem międzynarodowej konferencji dla rozbrojenia.

### CARUSO UMIERAJĄCY.

**Nowy Jork.** (PAT.) Reuter. Jak słychać Caruso jest umierający i został dziś rano opatrzony św. sakramentami.

# Z ruchu ludowego.

### WIELKI WIEC W BUCZACZU

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Buczacz.

Dzień 2. lutego br. był niezwykłym dla całego powiatu. Wielka sala „Sokoła“ wypełniła się po brzegi ludem z najodleglejszych wsi powiatu i mieszczaństwem; również inteligencja miejscowa, zdająca sobie sprawę ze znaczenia ruchu ludowego dla naszej przyszłości politycznej, wzięła udział w obradach.

W podniosłych słowach powitał zebranych inż. Ostrowski, wykazując rozwój myśli politycznej ludowej, płynącej ze źródła wskazań i haseł nieśmiertelnej sławy Tadeusza Kościuszki, oraz dając wyraz głębokiej radości z powodu rosnącej świadomości politycznej pod sztandarem P. S. L. wśród szerokich rzesz wsi i miasta.

Pod znakiem poważnych obrad, przejętych troską o dobro Państwa, jego rozwój i potęgę, zgłosił mowca porządek dzienny wiecu, przyjęty jednogłośnie przez zebranych.

Do prezydjum wybrano pp.: Spaltenheima, Wąsika Jana i H. Morasiewicza.

Referat o działalności P. S. L. w Sejmie wygłosił z wielką swadą poseł inż. Bryl, entuzjastycznie oklaskiwany w punktach przemówienia, tyczących się osoby Naczelnika Państwa i premiera Witosa.

Z natężoną uwagą słuchali zebrani wywodów posła, głoszących, że Polska oparta o miljonowe rzesze uświadomionego ludu, zdąża pewną drogą do rozwoju i potęgi.

W dyskusji nad powyższym referatem przemawiał szereg mowców, jak: Chlebek, Wąsik, Osiadacz, Garlowski i inni, wyrażając radość z powodu żywiołowego garnięcia się powiatu pod sztandar P. S. L.

Przemówienie następnego mowcy posła p. A. Pluty wywarło głębokie wrażenie na zebranych. Mówił z serca i trafiał do serc słuchaczy, zyskaw-

jąc je dla wielkich myśli i szczytnych zamiarów stronnictwa, pracującego około budowy wspaniałego gmachu Polski ludowej.

Następnie przedłożone rezolucje następującej treści przyjęto przez aklamację:

1. Składamy wyrazy głębokiego hołdu Naczelnikowi Państwa i Naczelnemu Wodzowi, marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za uratowanie niepodległego bytu Państwa, oraz bohaterskiej Armji za ofiarę krwi, złożonej na ołtarzu Wolności Ojczyzny.

2. Podnosimy z dumą, że w chwili najgroźniejszej dla Państwa znalazł się chłop z pod Tarnowa, który miał odwagę wziąć na siebie odpowiedzialność za losy Państwa.

Za wiarę w zwycięstwo, jaką tchnął w naród, za wprowadzanie w czyn wskazań politycznych, owianych duchem szczerego demokratyzmu a głoszących, że miljonowe masy ludu w pełni uświadomienia stanowią granitowe podstawy Państwa — składamy wyrazy głębokiej czci i bezwzględnego zaufania p. Witosowi, prezydentowi ministrów.

3. Wyrażamy głębokie przekonanie, że rząd, oparty o zgodną wolę całego narodu, dołoży największych starań, ażeby Górny Śląsk i Ziemia Wileńska zostały złączone na zawsze z Polską.

4. Stojąc na straży praw Sejmu ludowego, oświadczamy się przeciw Senatowi.

5. Uchwalamy bezwzględne poparcie dla obecnego rządu, pracującego pod znakiem przeprowadzenia w czyn ustawy o reformie agrarnej, odbudowy zniszczonych części Państwa, uporządkowania wewnętrznych stosunków na polu finansowem, ekonomicznem i administracyjnem. Wyrażamy na ręce posłów pp. Bryla i A. Pluty gorące podziękowanie, jakoteż pełne zaufanie klubowi posłów ludowych za ich dotychczasową działalność.

Referat o stosunkach panujących w powiecie wygłosił inż. Ostrowski, wyrażając ubolewanie z powodu zastraszającej bezczynności i lenistwa, panującego w obecnej radzie powiatowej, jakoteż zupełnego zastoju w działalności pow. K. O.

Kiedy z jednej strony nie ma najmniejszego poczucia obowiązków u odpowiedzialnych czynników tych Instytucji — tak z drugiej strony nie zaprzestają w powiecie swej wypróbowanej metody teroryzowania chłopa, mieszczanina, nawet inteligenta, byle za wszelką cenę utrzymać się przy władzy.

Zgłoszone rezolucje, domagające się bezzwłocznego rozwiązania obecnej rady powiatowej, jakoteż zmiany dyrekcji pow. K. O. jednogłośnie przyjęto.

W końcu nastąpiły wybory do pow. Rady ludowej, której przewodnictwo powierzono inż. Ostrowskiemu.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknięto obrady, mające dla dalszego rozwoju narodowego życia politycznego na kresach bardzo doniosłe znaczenie.

# Z TEATRU.

## „ELEKTRA" PŁAŻKA.

Każdy, kto działa wbrew prawom, winien ryzyko ponieść karę, — śmierć — zbawi to świat od złoczyńców.

Taką sentencją kończy Sofokles swą „Elektrę", tragedję córki, która staje się współwinną zabicia nietylko gacha matki, ale i matki samej. Śmierć Aigistosa i Klitajmnestry przynosi wyzwoliny potomkom Atreusa, którym „nomos" wszechświata każe cierpieć nadludzko.

Tragedja Atrydów stała się dla greckich pisarzy częstym tematem. Kilkaset pośledniejszych dramatów przepadło, ale po każdym z wielkiej trójcy attyckiej został się dramat „Elektry". Właściwością było twórczości helleńskiej powracać do jednego tematu, zmieniając jeno motywy, i wydobywać nowe walory z formy. Widz grecki, zasiadając na kamiennych schodach świątyni — teatru, nietylko znał „hypothesis" sztuki, której część publiczności dzisiejszej długo schwycić nie mogła, ale wogóle nie szedł dla zainteresowania treściowego, co było helleńskością ze strony p. Płażka, którego dramat wczorajszy w 15 lat po książkowem wydaniu doczekał się oprawy scenicznej zupełnie stylowej, naprawdę z epoki heroicznej — jak poprawnością „filologiczną" była z papirusu helleńsko-egipskiego wyczytana poprawka imienia Klitajmnestra na Klitajmestra), że znowu dał przetworzenie motywu.

Elektrę uczynił i wróżbiarskim darem natchnioną i zdjął z jej bark i bark brata winę matkobójstwa — Klitajmestra ginie nie jako mężobójczyni, ale w szamotaniu się ginie, bo nie chciała wpuścić do pałacu gońca zemsty.

Płażek wszedł na scenę w szatach greckich, nie pożyczonych w garderobie podręcznikowo-„literackiej", tylko zaprowadzony przez studjum i wczucie się więcej bezpośrednie. Dlatego nie razi nas ani rym, mający być pasportem poezji, ani haracz dla widza spółczesnego, jakim są tak ogromnie niegreckie sceny miłosne.

Przez to może przysunął dzieje Argos naszemu wiekowi; i nie oddalił ich chórem. Chór bowiem, ów żywioł Appolinowy (że już odwrócę znany frazes o tragedji) albo będzie cząstką genialnego muzykodramatu, albo wywoła uśmiechy. Miłosnych scen „Elektry" nie ocalili i wykonawcy. Wyobrazić sobie łatwo, że aktorzy greccy, grający „Elektrę", nie wkładali tyle trudu, by uwypuklić, zwłaszcza głosem, postać sługi zemsty, co p. Żmijewska, zresztą dająca jednolity efekt.

Czemuż atoli starzy Grecy natchnęli Płażka pomysłem zabicia Aigistosa za sceną? Może skonałby tak cicho i słychaćby było, jak dusza jego skarży się, odlatując do Hadesu i raz nie słyszelibyśmy głosu p. Bieleckiego, który absolutnie domaga się amfiteatru takiego, jak ten u stóp Akropolis...

Jeżeli sztuka zebrała poważną publiczność, mamy to w wielkiej mierze do zawdzięczenia refleksom dramatu klasycznego, że można kiedyś pokusić się o któryś z świetnie przełożonych dramatów attyckich. Publiczność mamy. **S. P.**

# KRONIKA.

**Kalendarzyk.**

Dziś rz. kat. Konstancji; gr. kat. Izydora. Jutro rz. k. Flawiusza; gr. kat. Abaltęja m. — Wschód słońca 6·32, zachód 4·44.

**Repertuar teatru miejskiego.**

W czwartek »Skowronek«, operetka.
W piątek »Elektra« i »Sędziowie«, tragedje.
W sobotę popoł. »Cyganerja warszawska« — wieczór »Otello«, opera.
W niedzielę popoł. »Wojna i miłość« — wieczór »Nanewry jesienne«, operetka.

## We Lwowie.

— **Weryfikacja nauczycieli szkół powszechnych.** Z kół nauczycielskich piszą nam: W celu przeprowadzenia weryfikacji służby zawodowej nauczycieli szkół w Małopolsce, utworzono osobną komisję z siedzibą we Lwowie. Skład tej komisji podało do wiadomości nauczycielstwo jedno z czasopism zawodowych. Cała jednakże sprawa weryfikacji nasuwa pewne refleksje które nie od rzeczy będzie wyjawić w chwili, kiedy wspomniana komisja zaczyna swoje agendy. Szerokie koła interesowanych, których prośby ma komisja weryfikacyjna rozpatrywać i o nich sądy wydawać, zadają sobie dziś trwożne pytanie, kiedy będą mogły oglądać rezultat swoich podań.

I przyznać należy, że ten niepokój jest uzasadniony.

Bo komisja jest pewna, a podań, jak się spodziewać należy, będzie, czy jest już, mnóstwo. Po drugie, członkowie komisji nie mogą urzędować bez przerwy, bo mają inne zajęcia zawodowe. Po trzecie, wiele spraw będzie zawiłych, których należyte zbadanie zabierze niemało czasu. Będą prawdopodobnie wypadki, w których sama komisja zasięgać będzie rady, względnie wyczekiwać decyzji wyższych władz.

Z tych przyczyn wyniknąć może bardzo łatwo to, że wielu petentów będzie conajmniej miesiącami wyczekiwało na rezolucję komisji.

A tu chodzi przecie o sprawy ważne. Tu chodzi u jednych o posunięcie do wyższej kategorji płac, u innych o wypłatę poborów za wysługę kwestjonowanych lat pracy zawodowej.

Mogą stąd wyniknąć poważne straty materialne dla interesowanych. Czyżby więc, władza szkolne nie były skłonne wziąć tę sprawę pod rozwagę i albo utworzyły kilka komisji, aby tempo akcji weryfikacyjnej należycie przyśpieszyć.

— **Wieczór ku czci Mieczysława Karłowicza.** Onegdaj odbył się w gimn. Ivl. we Lwowie bardzo sympatyczny wieczór ku czci Karłowicza, zorganizowany przez prof. dra Balickiego, który skreśliwszy uczniom znaczenie Karłowicza w muzyce polskiej, postarał się podać kilka wyjątków z jego arcydzieł. W tej tak zbożnej pracy użyczyli mu bezinteresownie pomocy artyści opery lwowskiej p. Towarnicka oraz p. Cyganik. Doskonale usposobiona głosowo odśpiewała znana śpiewaczka nasza szereg przepięknych pieśni Karłowicza, z pośród których wyróżniał się „Zawód" oraz „Pod jaworem" wielką siłą wyrazu. Pan Cyganik olśniewał swym pięknym głosem i doskonałą interpretacją pieśni — licznie zebraną młodzież, która z zapartym oddechem słuchała produkcji, przejmując się pięknem, zawartem w nieśmiertelnych tworach autora „Powracających fal" i „Odwiecznych pieśni".

— **Djabliki drukarskie** rozhulały się znowu i wkradły się między innemi do artykuliku wczorajszego pt. „Podwyżka cen papieru i kosztów druku". I tak pojedyńczy numer warszawskiego „Tygodnika Ilustr." kosztował przed wojną 20 kop. a nie 45 kop., a obecnie kosztuje 45 mk.

Dalej miało być „Ostatnia podwyżka opłat pocztowych, telefonicznych i telegraficznych" „obciążyła" a nie „obniżyła" krociowemi kwotami budżet każdego wydawnictwa.

— **Z sali sądowej.** Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj Semen Krasij, b. żołnierz b. armji ukraińskiej w Galicji, oskarżony o zbrodnię rabunku, wymuszenia, kradzieży i ograniczenia wolności osobistej. 8. kwietnia 1919 r. napadł Krasij w Dźwinogrodzie na Ant. Zwarycza, żandarma ukraińskiego i pobił go ciężko. Władysławowi Kaczanowskiemu zrabował parę koni, zboże i również ciężko go pobił. Nuchima Pangera biciem zmusił do załadowania kradzionego zboża na furę, kazał mu się całować w buty i ostrogi, rozebrał go do naga i w tym stanie zmusił do biegnięcia przed furą. Kaczanowskiemu groził rozstrzelaniem, a gdy ten zaczął uciekać złapał go i poczęstował kilkunastu nahajami. Bo prócz szabli i karabina był zawsze zbrojny w nahajkę. Razem z dwoma towarzyszami sprawił sobie kozacki mundur i rabował mieszkańców, napadał na dwory i folwarki, gdzie dopuszczał się szeregu gwałtów.

Dostawszy się następnie do niewoli polskiej, przebywał Krasij w Dąbiu, w lutym zaś 1920 r. przyjechał na urlop do domu, gdzie go natychmiast aresztowała żandarmerja. Pytania co do winy oskarżonego ława przysięgłych jednomyślnie potwierdziła, wobec czego trybunał skazał go na 8 lat więzienia z obostrzeniami, za wliczeniem aresztu śledczego.

## W Polsce i na świecie.

— **Na Czerwony Krzyż.** Poselstwo polskie w Rio de Janeiro przesłało polskiemu tow. Czerwonego Krzyża 4086 millrejsów i 800 rejsów zebranych przez powstały niedawno komitet polski C. K. w St. Paulo.

— **Pożar w szpitalu.** W Krakowie wybuchł 14. bm. pożar w barakach drewnianych dla chorych zakaźnych szpitala św. Łazarza, w których pomieszczonych było 60 chorych na tyfus i gruźlicę. Groziło im spalenie żywcem. Na szczęście udało się pożar zlokalizować i ocalić chorych.

## Komunikaty.

— **„Sokół IV"** wzywa wszystkich swoich członków do jawienia się we czwartek, 17. bm o godz. 4. popoł. w sali „Sokoła-Macierzy" celem wzięcia udziału w powitaniu druha gen. Józefa Hallera. Prezes: Józef Neumann.

—o—

**Miesięczne zebranie Towarzystwa Ogrodniczego** odbędzie się w sobotę, 19. bm. o godz. 7. wieczór w sali parterowej Tow. Gospodarskiego, ul. Kopernika 20., na którem p. dr. Władysław Kubik wygłosi pogadankę o popielnikach (Cineraria). Goście wprowadzeni przez członków Towarzystwa będą mile widziani.

## *KOMUNIKATY.*

**Wzywa się wszystkich bezterminowo urlopowanych słuchaczy uniwersytetu Kr. Jana Kazimierza** do przybycia na wiec — w swoim własnym, dobrze zrozumianym interesie który odbędzie się dnia 18 lutego 1921 r. o godz. 6-tej wieczorem w starym gmachu sala XIV. ul. św. Mikołaja l. 4.

Tymczasowy Komitet Organizacyjny. 3100

—o—

**Z Towarzystwa Mickiewiczowskiego.** V-te posiedzenie naukowe „Towarzystwa liter. im. A. Mickiewicza" odbędzie się w piątek 18. bm. o g. 6 wiecz. w sali konferen. gimn. im. Batorego przy ul. Kubali. Na porządku dziennym odczyt prof. dra Kolbuszewskiego: „O nieznanym polskim autorze górnośląskim XVII. w." Członków i osoby zajmujące się nauką, prosi się o uczestnictwo. Po posiedzeniu nadzwyczajne walne zgromadzenie Tow. o g. 7 wiecz., a w razie braku kompletu o g. pół do 8. Członkowie Tow. zechcą na to walne zgromadzenie przybyć jak najliczniej.

—o—

**Tow. opieki nad zabytkami sztuki i kultury** zawiadamia członków oraz osoby interesujące się sprawami naszych zabytków, że najbliższe posiedzenie wydziału odbędzie się ze współudziałem konserwatora dra J. Piotrowskiego w M. Muzeum przemysłowem w piątek 18. bm. o g. 6 wiecz. Przedmiotem ważne sprawy konserwatorskie miejscowe.

—o—

**Ludwikowski** ponownie tej niedzieli urządza przedstawienie w Sokole Macierzy, z zupełnie innemi siłami, oraz zupełnie odrębnym repertuarem. Clou wieczoru być ma operetka pod tyt. „Zwarjowana artystka". Kto żądny miłej rozrywki, niech pospieszy do Księgarni Akademickiej po bilety.

### W SPRAWIE REWINDYKACJI OBJEKTÓW PRZEMYSŁOWYCH, WYWIEZIONYCH PRZEZ NIEMCY.

**Warszawa.** (PAT.) Sekretarjat gener. gł. urzędu likwidacyjnego komunikuje: Obecnie wszczął rząd polski akcję mającą niezmiernie ważne znaczenie dla odbudowy życia gospodarczego w kraju. Chodzi mianowicie o rewindykację od Niemiec wywiezionych z Polski podczas okupacji objektów przemysłowych i rolnych i wogóle wszelkich środków produkcji, które Niemcy na podstawie art. 238. trakt. wersalskiego zobowiązani są zwrócić. Akcją powyższą z ramienia rządu polskiego kieruje komisja rewindykacyjna przy gł. urzędzie likwidacyjnym z siedzibą w Warszawie (ul. Orla l. 12.) posiadająca ekspozyturę w Wiesbadenie przy międzynarodowej komisji odszkodowań, oraz placówki w różnych miejscowościach Niemiec. Obecnie zawarto już układ z rządem niemieckim co do zwrotu maszyn i urządzeń fabrycznych i przemysłowych. W związku z powyższym gł. urząd likwid. wzywa poszkodowanych, którym zabrane zostały przez b. okupantów niemieckich przedmioty nadające się do ustalenia ich tożsamości, jakoto: maszyny elektr., obrabiarki i inne przedmioty pomocnicze (kable itp.) do sprawdzenia w centralnym biurze komis. rewindykacyjnej (Orla 12. Warszawa) do 25. lutego włącznie w godzinach od 11—1 codziennie z wyjątkiem świąt, czy wszystkie te przedmioty są wciągnięte do wpisu posiadanego przez archiwum p. k. r. i zarejestrowania w tym biurze nieposiadanych przez nie dat. Dane dotyczą A) informacji co do przedmiotów zabranych, a nie objętych archiwum p. k. r. B) informacji co do obecnego adresu właściciela przedmiotów podlegających rewindykacji i stacji kolej. do której pragnęłby je mieć dostarczone. C) informacji co do wysokości otrzymanej od b. okupantów sumy odszkodowania. D) informacji co do dotychczasowych prywatnych zabiegów poszukiwacza o zwrot zabranych rzeczy i ich wyniku o ile mogą one ułatwić rewindykację.

Konieczny jest jak największy pośpiech w składaniu informacji celem umożliwienia komisji rewindykacyjnej ustalenia w całości strat, oraz zidentyfikowania i rewindyfikacji zabranych objektów w terminie przewidzianym w układzie z Niemcami.

—oo—



## T. K. Z.

Ogólne zgromadzenie delegatów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego zwołane zostało na 28. lutego o g. 10 przedpoł. Na porządku dziennym między innymi: sprawozdanie dyrekcji z czynności za r. 1920 i wybór prezesa dyrekcji na 6 lat z powodu śmierci śp. Stefana bar. Moysy.

Sprawozdanie dyrekcji wspomina na wstępie o ciężkich klęskach, które dotknęły członków, zamieszkałych we wschodniej Małopolsce, które wyrządzone zostały najazdem hord bolszewickich i rabunkami t. zw. armji sprzymierzonej. Tam, gdzie ludzono się nadzieją porobienia zasiewów zimowych i odbudowy zniszczonych warsztatów pracy, dziś znów pustka, ruiny i zgliszcza.

W r. 1920 wydano 112 promes na 44,159.780 mk., a zrealizowano 75 promes w sumie 24,790.080 mk. Stan pożyczek wynosił z końcem 1919 r. 196,025.40 mk. Z łącznej sumy 220,815.420 mk. spłacono w 1920 r. 18,663.035 mk. 49 fen., pozostało więc 202,152.384 mk. 51 fen. Z tego wynika, że w r. 1920 było wydanych pożyczek więcej o 8,730.260 mk.

Zaległości ratalne wynosiły z końcem 1919 r. 13,926.220 mk. 27 fen., a z końcem 1920 r. 8,944.527 mk. 50 fen., zatem mniej o 4,981.692 mk. 77 fen.

W r. 1919 wysłano 2280 upomnień o zapłacenie rat amortazacyjnych, natomiast w r. 1920 było takich upomnień tylko 1320. a więc mniej o 960.

Egzekucji mobilarnych wdrożono w 1919 r. 25, zostało z 1918 r. 53, było w toku 78, odwołano 6, pozostało na 1920 r. 72. a w 1920 r. wdrożono 16, zostało z 1919 r. 72, było w toku 88, odwołano 19, pozostało 69 na r. 1921.

Licytacji wdrożono w 1919 r. 19, a w r. 1920 cyfra ta zmniejszyła się do 10.

## NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).



## WALNE ZGROMADZENIE

**członków Związku Przemysłu drzewnego we Lwowie**

odbędzie się

w niedzielę dnia 27. lutego 1921 o godz. 10-tej rano a w razie braku kompletu o godz. ½11-tej tego samego dnia bez względu na ilość członków, w lokalu Krajowego Patronatu przy ul. Mickiewicza 5.,

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Przedłożenie rachunków za r. 1920.
3. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności.
4. „ Komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorjum.
5. Rozdział zysków.
6. Podwyższenie udziałów.
7. Wybór nowych członków Rady Nadzorczej.
8. Wnioski członków.

Prezes:
**Ludwik Szafrański.**

3110

3130 **OCHRONA ZIEMI**

składa serdeczne podziękowanie JW. Panu Generałowi

**MAKSYMILIANOWI LINDZIE**

za użyczenie bezpłatnie muzyki i sali Kasyna wojskowego na podwieczorek pański w dniu 28. grudnia 1920 r.

## Ochrona ziemi

podaje do ogólnej wiadomości że dochód z dnia 28. grudnia 1920 t. j. podwieczorku pańskiego w Kasynie wojskowem urządzonego na zagospodarowanie osad dla inwalidów z obrony Lwowa

**przyniósł 20 tysięcy.**

Za poparcie tego wzniosłego celu dziękuję

**Stanisława Wołkowicka**
przewodnicząca.

3118

**„Koła mechaników"** słuchaczów Politechniki lwowskiej zawiadamia swych byłych członków oraz innych słuchaczów wydziału mechanicznego że udziela wszelkich informacji w sprawach tegoż wydziału.

Lwów dnia 10. lutego 1921.

Za Wydział:

**Stefan Sulimirski** m. p. sekretarz. **Stanisław Szulc** m. p. prezes. 3117

## KRONIKA SPORTOWA.

**Walne zgromadzenie L. O. Z. P. N.** Dnia 6. lutego 1921 r. odbyło się Walne zgromadzenie L. O. Z. P. N. we Lwowie. Reprezentowane były kluby: „Pogoń" „Rewera" „Lechia" i Z. K. S. Po otwarciu i przemówieniu prezesa D-ra Hojnackiego odczytano protokół z poprzedniego Walnego zgromadzenia.

Prezes zdał sprawę z działalności z Wydziału za rok 1920 podając, że główną przyczyną nienależytej pracy były stosunki wojenne Po sprawozdaniu Komisji rewizyjnej przystąpiono do wyboru do nowego Wydziału. Do zarządu zostali wybrani jednogłośnie: Jako Prezes red. Laskownicki, wiceprezesami Dr. Tadeusz Dudryk i Dr. Stanisław Dręgiewicz, sekretarzem Zimmermann, skarbnikiem Bereźnicki, przewodniczącym kolegjum sędziów kapitan Billor, przewodniczącym wydziału gier Dr. Manner, zaś wydziału kar i zgłoszeń kapitan Dręgiewicz Oprócz wymienionych mają desygnować „Czarni" dwóch członków do Zarządu „Rewera" „Polonja" i „Żydowski Klub Sportowy" po jednym.

Uchwalono zmienić wysokość wkładki rocznej na 500 Mk dla I. klasy 200 Mk. dla II klasy a 50 Mk. dla III. klasy. Na sezon wiosenny postanowiona rozpisać zawody o mistrzostwo Okręgowe z tem, że termin zgłoszeń wraz z uiszczeniem powyżej wspomnianej wkładki rocznej dla Klubów upływa z dniem 1. marca 1921 r. Kluby, które dotychczas do L. O. Z P. N. nie należą mogą brać udział w zawodach tylko w klasie III. W końcu wybrano trzech delegatów t. j. kapitana Billora, kapitana Dręgiewicza i rotmistrza Dr. Dudryka na Walne zgromadzenie P. Z. P. N. w Krakowie.

**Wycieczka Karpackiego Tow. narciarzy** odbyta w niedzielę 13. bm. w okolicy Tuchli, zastała idealne warunki śnieżne. Zwiedzono Daszkowiec (1.128 k.), Matachił (1.220 k.) i Kindrat (1.158 k.) rozkoszując się wspaniałymi zjazdami. Kilku narciarzy zostawszy na dzień następny, przeszło w przeciągu niecałych 6 godzin przez Menczel (1.014) i Putyszcze (832 k.), wśród silnej śnieżycy ze Sławska do Tuchli.

**Ćwiczenia członków Karpackiego Tow. narciarzy** odbywają się od 16. bm. Zbiórka o g. 3.30 w parku Stryjskim nad stawkiem.

## Kursa giełdy lwowskicj.

Lwów, 16. lutego 1921.

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym. Waluta markowa

| | Wartość nominalna | Ostatnia dywidenda | płacą: | żąd.: | transak. |
|---|---|---|---|---|---|
| | Mkp. | | Marki p. | | |
| Bank akcyjny związkowy IV i V emisji | 280— | 8·40 | 420·— | —·— | —·— |
| Bank Dyskont. we Lwowie | 280— | 00 | 400·— | —·— | —·— |
| Bank hip. galic. | 280— | 21·— | 725·— | —·— | —·— |
| Bank hipoteczny zemeł. | 280— | 16·80 | 340·00 | —·— | —·— |
| Bank Małopolski | 280— | 22·40 | 775·— | —·— | —·— |
| Bank powszechny kredyt. | 140— | 7·— | 215·— | —·— | —·— |
| Bank przemysłowy | 280— | 28·— | 600·— | 620 610 | 605 615 |
| Bank ziemski kredyt. gal. | 280— | 21·— | 725·— | —·— | —·— |

### II. Akcje Tow. handl. i przem.

| | | płacą: | żądają: | transak. |
|---|---|---|---|---|
| | | marki p. | | |
| Browary lwowskie | 350—42·— | 8000 | —·— | —·— |
| Tow. Chodorów | 140—00 | 3050 | 3125 | 3100 3075 |
| Tow. akc. Fabr. kart | 140—21·— | 5800 | | |
| „Ćmielów" Fabr. porcel. | 1000—00 | 4150 | 4400 | 4200 4300 4325 4350 |

| | | płacą: | żądają: | transak. |
|---|---|---|---|---|
| Fabr. cementu „Portland Szczakowa" | 140—28·— | — | —·— | —·— |
| Tow. akc. „Galicja" | 490—301 | 30·000 | —·— | —·— |
| Tow. Gafota | 140—00 | 5275 | 5450 | 5325 5375 5400 |
| Tow. Górka | 140—15·40 | 7300 | —— | —·— |
| „Oikos" Zakłady przem. drzewnego | 1000—00 | 4250 | | |
| Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów" I., II. emisja I. serja | 500—00 | 5600 | | |
| Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" II. em. II. s. | —·—00 | 3000 | —— | — |
| „Pásel", Pow. Zakłady budowlane | 500—00 | 1225 | 1325 | 1275 |
| „Pocisk" Zakł. amunic. | 300—00 | 1625 | 1900 | 1850 1675 |
| Polska Nafta | 490—00 | 3200 | —— | —— |
| Polskie Tow. handlowe | 140—21·— | 1350 | 1450 | 1400 |
| Tow. Rakszawa | 140—28·— | 4300 | —·— | —·— |
| Zakłady elektr. „Siersza | 140—5·60 | 2000 | —·— | —·— |
| Gal. Zakł. górn. Siersza | 140—00 | 5800 | —— | —— |
| Tow. Zieleniewski | 140—20·— | 8000 | 8200 | 8100 |

### Obligi za 100 M. (bez kuponu bieżącego).

| | płacą: | żądają: |
|---|---|---|
| 4½ prc. Komun. Banku kraj. | 93.— | 95·— |
| 4 prc. Komun. Banku kraj. | 85.— | 87·— |
| 4 prc. Kolei lokal. Banku kraj. | 82·— | 84·— |
| 4 prc. Pożyczki kraj. gal. z r. 1893 | 86·— | 88·— |
| 4 prc. Pożyczki kraj. gal. z r. 1904, 1905 | 85·— | 87·— |
| 4 prc. Pożyczki kraj. gal. z r. 1908 (szkolna) | 88·— | 90·— |
| 4½ prc. Pożyczki kraj. galic. z r. 1913 | 90·50 | 92·50 |
| 4½ prc. Pożyczki kraj. galic. z r. 1914 | 92·50 | 94·50 |
| 4 prc. Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911 | 87·50 | 89·50 |

### Waluty.

| | płacą: | żądają: | transak. |
|---|---|---|---|
| Ruble carskie po 100 rb. | 470·— | 510·— | —·— |
| „ „ po 500 rb. | 460·— | 500·— | —·— |
| „ „ drobne | 320·— | 360·— | —·— |
| „ dumskie (po 1000) | 75·— | 95·— | —·— |
| „ „ (po 250) | 60·— | 80·— | —·— |
| Karbowańce (po 1000) | 5·— | 8·— | —·— |
| Grzywny (po 500 i wyżej) | 8·— | 11·— | —·— |
| 100 franków francuskich | 56·— | 59·— | —·— |
| 100 franków szwajcarskich | 115·— | 125·— | —·— |
| 1 sterling | 2900·— | 3100·— | —·— |
| 1 dolar amerykański | 750·— | 790·— | —·— |
| 1 dolar kanadyjski | 580·— | 610·— | —·— |
| Marki niemieckie po 1000 | 1300·— | 1350·— | —·— |
| Marki niemieckie po 100 | 1200·— | 1250·— | —·— |
| Marki niemieckie drobne | 1100·— | 1150·— | —·— |
| Lei rumuńskie (po 500) | 900·— | 1100·— | —·— |
| „ „ drobne | 800·— | 900·— | —·— |
| Liry włoskie | 25·00 | 28·00 | —·— |
| Czeskie korony (5000—1000) | 900·— | 1000·— | —·— |
| Czeskie korony niższe | 800·— | 900·— | —·— |
| Korony austr. niem. stempl. | 105·— | 115·— | —·— |
| Franki belgijskie | —·— | —·— | —·— |
| Korony szwedzkie | —·— | —·— | —·— |
| Korony duńskie | —·— | —·— | —·— |
| Korony norweskie | —·— | —·— | —·— |
| Marki fińskie | —·— | —·— | —·— |
| Floreny holenderskie | —·— | —·— | —·— |

### Dewizy.

| | płacą: | żądają: | transakc. |
|---|---|---|---|
| Wypłata na Londyn | 2900·— | 3050·— | —·— |
| „ na Paryż | 56·00 | 59·— | —·— |
| „ na Zurych | 120·— | 130·— | —·— |
| „ na Pragę | 1000·— | 1150·— | —·— |
| „ na Wiedeń | 110·— | 150·— | —·— |
| „ na Berlin | 1250·— | 1450·— | —·— |
| „ na N. Jork | 740·— | 780·— | —·— |

—o—

## Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa dnia 16 lutego 1921.

### I. Papiery procentowe.

| | Wartość kupona | Transakcje | Żądają | Poszuk. |
|---|---|---|---|---|
| Obligacje st. m. Warszawy: | | | | |
| 6 prc. z r. 1915/6 | 4,950 | —·— | 225·— | 219·— |
| 6 „ „ „ 1917 za Mk. 100 | 0,750 | 102·25-102·50 | 103·— | 101·— |
| 5 prc. Banku Ziemskiego | 1,088 | —— | —·— | —·— |

### Listy zastawne.

| | Wartość kupon. | Transakcje | Żądają | Poszuk. |
|---|---|---|---|---|
| 4½ prc. Ziemskie | 1,312 | 255-250 | 255·— | 245·— |
| 4 „ „ | —·— | 96·50 | 97·50 | 95·— |
| 5 prc. m. Warszawy | 3,646 | 330—345 | 350·— | 330·— |
| 4½ prc. m. Warszawy | 3,380 | 290-285-280 | 290·— | 275·— |
| 5 prc. m. Łodzi | —·— | — | —·— | —·— |
| 4½ prc. m. Łodzi | —·— | —— | —·— | —·— |
| 5 prc. m. Lublina | —·— | —·— | | |
| 6 prc. Banku kred. hipotecznego | 0,673 | —·— | —·— | —·— |

### II. Waluty.

| | Transakcje | Żądano | Poszuk. |
|---|---|---|---|
| Ruble carskie po 100 | —·— | —·— | —·— |
| „ „ „ 500 | —·— | —·— | —·— |
| „ dumskie po 1000 | 82·50 | —·— | —·— |
| „ „ „ 250 | —·— | —·— | —·— |

### III. Waluty i dewizy.

| | Gotówka: sprzedaż | kupno | Czeki i wpłaty: sprzedaż | kupno |
|---|---|---|---|---|
| Dolary Stan. Zjedn. | 800·— | 750·— | 800·— | 780·— |
| „ Kanadyjskie | —·— | —·— | —·— | —·— |
| Franki francuskie | 59·00 | 58·— | —·— | —·— |
| „ belgijskie | —·— | —·— | —·— | —·— |
| „ szwajcarskie | —·— | —·— | —·— | —·— |
| Funty szterlingów | —·— | —·— | —·— | —·— |
| Marki niemieckie | 14·— | 13·50 | —— | —·— |
| „ fińskie | —·— | —·— | —·— | —·— |
| Korony austryjackie | —·— | —·— | —·— | —·— |
| „ czesko-słow. | —·— | —·— | —·— | —·— |
| „ duńskie | —·— | —·— | —·— | —·— |
| „ norweskie | —·— | —·— | —·— | —·— |
| Lei rumuńskie | —·— | —·— | —·— | —·— |
| Liry włoskie | —·— | —·— | —·— | —·— |
| Floreny holendersk. | —·— | —·— | —·— | —— |

### IV. Akcje.

| | Transakcje | Żądane | Poszuk. |
|---|---|---|---|
| Bank Dys. Warsz. I—V em. | 2400 | — | —·— |
| „ „ „ VI „ | —— | —·— | —·— |
| „ Handl. warsz. I—VII „ | —— | —— | —— |
| „ „ „ IX „ | —— | —— | —— |
| „ „ „ X „ | 1590 | 1560 | 1600 |
| „ dla handlu i przem. w Warszawie I—V em. | —— | —·— | —·— |
| Bank dla handl. i przem. w Warszawie VI em. | —·— | —·— | —·— |
| Bank Handlowy w Łodzi | 850 | 835 | —·— |
| „ zachodni II em. | 1500 | 1625 | —·— |
| „ „ „ IV „ | 1550 | —·— | —·— |
| „ „ „ V „ | —— | — | —·— |
| „ Kupiecki w Łodzi | — | — | — |
| „ Małop. w Krakowie II em. | — | —·— | —·— |
| „ Przem. warszawski I „ | — | —·— | —·— |
| „ Tow. Spółdziel. I—III em. | —·— | —·— | —·— |
| „ „ IV „ | —·— | —·— | —·— |
| Bank „Zachodni" I—II em. | —— | —— | —— |
| „ „ III „ | —·— | —— | —— |
| „ „ IV „ | —— | —— | —— |
| „ Związk. Sp. Zarobk. w Poznaniu I—VII em. | —·— | —·— | —·— |
| Bank Związk. Sp. Zarobk. w Poznaniu VIII—IX em. | —·— | —·— | —·— |
| Warsz. Tow. fabryki cukru | 8800 | 00·— | —— |
| „ „ kopalń węgla I-IV em. | 9250 | —— | —— |
| Lilpop, Rauch i Loewenstein | 30750 | 29000 | 29050 |
| Rudzki i Spk. | 21750 | 20800 | 21500 |
| Starachowice | 9500 | 9350 | 9400 |
| L. J. Borkowski I—V em. | 2900 | 3010 | 2975 |
| Bracia Jabłkowscy I—V „ | 2225 | 2250 | —·— |
| Firlej I—II „ | 2750 | —— | —— |
| Warsz. Tow. handlu i żeglugi I—III em. | 1475 | 1460 | |
| Warsz. T. hand. i żegl. IV em. | 1425 | 1420 | |
| Żyrardów | 29000 | 28000 | 28200 |
| Wielkie piece i fabr. ostr. | 8250 | 7750 | 7900 |
| Zawiercie | 2800 | — | |
| Tow. budowy i prowadzenia kolei w Warszawie | — | | |
| Pol. Tow. handlowe | — | — | |

—o—

**Wiedeń.** (PAT). Giełda wiedeńska z 16. lutego 1921. Renta majowa 99. Austr. renta kor. 99. Węg. renta kor. 230. Losy tureckie 3820. Renta lutowa 94. Priorytety kolei półn. 375. Anglobank 1085. Bankverein 1169. Bodenkreditanstalt 2775. Kreditanstalt 1395. Länderbank 1938. Unionbank 1185. Żiwnostenska Banka 3480. Merkury 959. Bank obrotowy 800. Kolej północna 20500. Kolej lwowsko-czern. 3800. Kolej południowa 3390. Austr. koleje 5270. Alpiny 6025. Tow. górniczo-hutnicze 12400. Apollo 7980. Fanto 32000. Gal. Karpaty 20290. Galicia 29450. Siersza 4580.

## OGŁOSZENIA.

L. 2371 ex 1921. Lwów, dnia 8. lutego 1921.

## KONKURS.

**Przy Nadleśnictwach Państwowych w Małopolsce są do obsadzenia posady urzędników rachuby i manipulacyjnych z poborami urzędników państwowych X. XI. i XII. stopnia płac.**

Podania własnoręcznie napisane należy wnosić do Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych we Lwowie **w terminie do końca lutego 1921. r.**

Do podań dołączyć należy:

1) własnoręcznie napisany życiorys (curriculum vitae).

2) metrykę urodzenia,

3) świadectwo ukończonych przynajmniej 4 kl. szkoły średniej. Byłoby też pożądanem, by kompetenci o te posady mogli się wykazać świadectwem ze złożonych egzaminów na niższym kursie handl.

4) świadectwo moralności,

5) świadectwo poprzedniej służby, praktyki lub zajęcia,

6) świadectwo lekarskie o stanie zdrowia eweutualnie

7) metrykę ślubu i wykaz stanu rodzinnego

8) dokumenty stwierdzające stosunek do służby wojskowej.

**Pierwszeństwo w uzyskaniu posad przyznaje się żołnierzom Wojsk Polskich, demobilizowanym i inwalidom.**

Kandydaci pozostający w służbie wojskowej lub cywilnej winni podania wnosić za pośrednictwem swej Władzy przełożonej.

Posady nadane będą prowizorycznie i dopiero po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacja na zajmowanej posadzie.

**Z Zarządu Okregowego Lasów Państwow.**

Naczelnik Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych.
3079 w z. **MÜLLER.**

### Nauka i wychowanie.

**Termin** rozpoczęcia kursu wieczornego matury seminarjalnej 1. marca, Zacharjewicza 3. 3094

**Osoba** obeznana z szyciem szat kościelnych i haftów znajdzie zajęcie od 2 po południu do 6 wieczór. Wilczyński, Rynek 12 A. 3093

### Posady i prace.

**Przyjmuję** do przepisywania akta na maszynie. Zgłoszenia do administracji pod »Pezet«. 3089

**Nauczycielka** szkół powszechnych, ukwalifikowana, szuka posady rządowej lub prywatnej w Wielkopolsce. Zgłoszenia listowne Klonowicza 7, Związek. 3128

### Kupno i sprzedaż.

**Pługi** motorowe, parowe lokomobile, motory poleca »PILOT« — Lwów, Batorego 4. 2634

**Kupię** obrazy wybitnych polskich malarzy. Zgłoszenia pisemne administracja Kurjera lw. »Amator«. 2738

**Kamienie** młyńskie po cenach konkurencyjnych oraz wszelkie maszyny młynarskie, turbiny, motory poleca »PILOT« Lwów, Batorego 4. 2877

**Tokarnie** do żelaza heblarki, strugarki, obrabiarki do drzewa poleca »PILOT« Lwów, Batorego 4. 2577

**SZNUROWADŁA**
**taśmy bawełniane**
„ (białe i kolorowe)
„ izolacyjne 2921
poleca hurtowo
**Emil Henke, Łódź.**

**Sprzedażą** kamienicy bez kosztów dla właściciela zajmę się. Cegielnię, domy dwupiętrowe, jednopiętrowe 480.000 sprzedam. Inżynier Chrzanowski, Zimorowicza 6. 3090

**Fortepian,** maszynę Underwooda, Remingtona, instrument mierniczy, kasę, mikroskop kupię. Pośrednictwo wynagrodzę. Chrzanowski, Zimorowicza 6. 3095

**Willa,** kamienica z wkładem 1,400.000, 1,200,000 i 3,000.000 do sprzedania. Wiadomość od 2—4. Grunwaldzka 1, Preyer. 3131

**Okazja!** Nowe buciki damskie prawdziwe „szewro" eleganckie 36. Mk. 2200, męskie nieprzemakalne 42. Mk. 1900. Bema 12 B. parter ganek. 3127

**Kamienica** przy ulicy Teatyńskiej, 2 frontowa, 12 okien frontu, elektryka, klosety 9 pokoi na piątrze, 2 sklepy, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia od 1. maja wolne — sprzedam. Pośrednictwo wykluczone, cena 2.600.000 mk. Oferty pisemne przyjmuje do 28 lutego, Marja Kulikowska. Lwów, Teatyńska 7. 3125

**Fortepian** krótki, znakomity, sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, parter Skleniarski. 3126

**JEST DO SPRZEDANIA**
posiadłość ziemska za 15.000 dolarów amerykańskich podejrzana nafta i węgiel. Zgłoszenia Kraków, Szczepańska 9. »RUCH« pod 15.000 dolarów.

**Do** sprzedania ubranie marynarkowe z przedwojennego materjału, na słusznego, szczupłego mężczyznę i chart angielski. Wiadomość w administracji. 3111

**Piękny** Bösendorfer do sprzedania. Zgłoszenia administracja Kurjera „Bösendorfer". 3112

**W miasteczku** kupię dom z ogrodem, pole. Zgłoszenia administracja »Dom«. 3114

**Fortepian** krótki, krzyżowy, wspaniały sprzedam. Smutny, Chmielowskiego 5. 3119

**Klingerit,** smary, tłuszcze, L. Münz i S-ka, ul. św. Michała 3/II. 3123

### Różne.

**Dentysta** dr. BRZESKI, Lwów Akademicka 3, powrócił i ordynuje od 9—5. Bezbolesne wyjmowanie zębów, precyzyjne roboty w złocie i kauczuku. 2981

**Artur Smutny,** stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, oficyny, przyjmuje strojenia i reperacje. 3070

**Który** z Panów Profesorów szkoły realnej we Lwowie podejmie się w przeciągu roku lub terminie oznaczonym za konieczny do przygotowania mnie do matury realnej za dobrem wynagrodzeniem w prowiantach lub gotówce. Zgłoszenia pod »Prowiant«. 3088

**Poszukiwanie** Marjan Pische, zamieszkały w Ameryce Nalpariso, Bocs. 135 Indiana poszukuje Józefa Lewickiego, w r. 1907 był kierownikiem straży skarbowej w Czerninie koło Mielca, Heleny Pische ostatnio zamieszkiwałej we Lwowie. 3096

**Zamienię** 4 pokojowe mieszkanie z całym komfortem we Lwowie na 2—3 pokojowe z komfortem w Warszawie. Wiadomość pod »Zamiana« w administracji. 3108

**Mleka** większą ilość poszukuję, mleczarnia dworska, Polna 27. 3116

**Odstąpię** zamożnym 3 bardzo piękne pokoje. Adres do administracji »Wyjazd«. 3121

**Na wiosnę** przyjmuję kostjumy spacerowe, do konnej jazdy, dla cyklistek i suknie. Pracownia Junosza ul. Listopada 5. Wpisy do szkoły kroju. za krój tęczę, strony przyjmuję od 9—1. Do nabycia wszelkie kroje ceny umiarkowane. 3122

**Poszukuje się** willi albo więcej pokoi w Zakopanem lub Krynicy na pensjonat z inwentarzem. Zgłoszenia do administracji pod »Pensjonat«. 3107

**Kurhaus-Kasyno-Zoppoty**
Wolne miasto Gdańsk
**Północne Monte Carlo!**
Baccarat | Ruletka
a la Monte Carlo
**Wytworne sale zabaw i gry.**
Hotele i pensjonaty otwarte w ciągu całego roku. 329
**Cena pensjonatu z najlepszym pokojem i wykwintnem utrzymaniem od Mk. 30 począwszy.**
Bliższych szczegółów co do podróży, określonych praw gry, utrzymania itp. udziela
**Zarząd Kąpielowy lub Dyrekcja Kurhausu Kasyno.**

Nakładem Książnicy Polskiej T. N. S. W. ukazała się aktualna broszura p. t.
**Dr. STANISŁAW PAWŁOWSKI**
Prof. uniwersytetu poznańskiego
**Wielka własność w byłej Galicji Wschodniej**
5 map i 2 tabelki statystyczne.
Cena z dodatkiem drożyźnianym Mk. 76·80. Do nabycia w Książnicy Polskiej Tow. Naucz. Szkół Wyższ. i Średn. (księgarnia uniwersytecka) Warszawa, Nowy Świat 59. i Lwów Czarneckiego 12. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie. O nowych wydawnictwach Książnicy Polskiej T. N. S. W. informuje Przegląd wydawnictw Książnicy Polskiej T. N. S. W. miesięcznik poświęcony krytyce i bibljografji wydawnictw własnych.

**PŁUGI**
**PAROWE**
**MOTOROWE**
**TRAKTORY**
3103
**PION** PRZEDSIĘBIORSTWO techniczno-handlowe WE LWOWIE
Zamarstynów — Lwowska 48.
**Dostawa natychmiast — — ze składów. — —**

**W. Z. G. w Jarosławiu**
rozpisuje
**publiczną licytację**
**podrobów bydlęcych i wieprzowych**
na dzień 18. lutego 1921 o godz. 3-ciej po południu w kancelarji Zarządu tegoż Zakładu.
**Cena wywołania za garnitur podrobów bydlęcych wynosi 120 Mk. za garnitur wyrobów wieprzowych 40 Mk.**
Licytanci mają przed rozpoczęciem licytacji złożyć wadjum po 10.000 Mk.
Bliższe warunki licytacyjne zostaną ogłoszone przed rozpoczęciem licytacji.
Komisja Zarządu Wojskow. Urzędu Gosp. w Jarosławiu. 3124

**PROSZĘ CZYTAĆ!**
**Fasolki chińskiej szparagowej,**
tycznej tu zaklimatyzowanej, z mojej amatorskiej hodowli mam 5 kilo do sprzedania. Rodzi bardzo obficie, duże ziarna, strączki do 40 cm. długości. Znakomita do hodowli na większą skalę.
**Cena za 1 kl. Mk. 500**
Polecam również moje znane z dobroci **nasiona: dyni melonowych na zupy, konfitury i marmolady** (przepis dołączam darmo), **marchwi, pietruszki, groszków cukrowych, kapusty, kalarepy, selerów, pomidorów czerwonych okrągłych** (specjały), **buraków ćwikłowych, ogórków, rzodkiewki, bobu, słonecznika, maku bułgarskiego olbrzym biały i niebieski, szałwi, melisy i nasienie prawdziwego tureckiego tytoniu.** Rośnie wysoko, kwitnie czerwono.
**Broszurę** o hodowli tytoniu i wyprawie liści, napisaną przez fachowca, wysyłam po otrzymaniu Mk. 25. Wszystkie nasiona wysyłam w najmniejszych porcjach po 20 Mk (na grzędę) Pieniądze nadsyłać z zamówieniem i na porto 10 Mk. przy małych a 20 Mk. przy większych pakietach. Adresować:
**St. WOJCIKIEWICZ**
**PRZEWORSK, Małopolska.** 3104

**MASZYNY ROLNICZE**
wszelkiego rodzaju, wyrób austr. i czeski
**MOTORY BENZYNOWE**
**i KOSY STYRYJSKIE**
oferuje częściowo i hurtownie.
**KAROL TWARDZIK, Biała-Bielsko.** 1370/II

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.